

Szczecin, dn. 30. XI 1973r.

Universytat im. A. Mickiewicza

w Poznaniu.

Institut Socjologii.

ul. Marchlewskiego 124/126

Dot.: „Pionier m. Szczecina”

Odpowiadam bezpośrednio na zadane pytanie, i tak:

- Ad 1: Jestem kolążarem, albo raczej byłem nim, gdyż obecnie „znajduję się w stanie spoczynku”. Zarówno przed wojną jak i w czasie okupacji pracowałem na PKP w Szczecinie.

Orze się mię myłe, że w roku 1943 administracja niemiecka ogłosiła nabór kandydatów do wyjazdu do pracy w Polsce Centralnej, do Śląska - do pracy na nowobudowanych obiektach kolejowych w Podkarpaciu k. Radomia. Wielu mas - kolejarzy skorupiło się z „okazji” tego rychłego wyjazdu, gdyż sytuacja ludności narodowości polskiej na tych terenach była z niewidomych powodów bardzo niebezpieczna.

Rok 1945 przyniósł nam wolność. Zaczęły odradzać się polskie instytucje, m.in. PKP. Pierwsze dyrektywy wdrożone, których warboscą braci kolejarskich do pracy na terenach wyzwolonych. W ten sposób znalazłem się w środkach, których jednoli „na zachód”, aby tam organizować polskie kolejnictwo. Jechał się więc w pewnym sensie na wschód: to musiał być za frontem.

w ten sposób „posadzając się naprzód” znalazłem się najpierw w Szczecinku, gdzie odbywała się krymata 9 KP-a następnie, w wrześniu 1945 - w Szczecinie.

Tak więc razem z wydarzeniami tych lat i to, iż byłem żołnierzem zaangażowanym do pracy na terenach wyzwoleńnych przez Armię Czerwoną, iż znalazłem się w Szczecinie i tu też zostałem do końca okupacyjnego. Nie był to zatem wybór w pełni świadomy, a raczej przypadek. Mimo takich okoliczności jestem w pełni zaakceptowany, że losy tu maja „zagnity”.

- Ad 2 - Wielkość obywatelej polskiej, którzy z takich co innego powodów znaleźli się w 1945r. w Szczecinie nie mało jeszcze pełnego przeświadczenia, iż będą poroszane polskim miastem. „Targi” o miasto odnoszą się nie kiedyś nieomal kroku. Świadczą o tym choćby nieoficjalny podział miasta na „sektory” - niemiecki, polski, rosyjski. Na skutek braku skupienia do sierżnych krygów społeczeństwa polskiego, stanowiącego jeszcze niemal wszystko mniejszość, że Szczecin na mocy postanowień konferencji Potsdamskiej poroszane polskimi utrzymał się przekonaniem o tymczasowości naszego pobytu. Z czasem jednak, kiedy polska administracja zaczęła coraz bardziej odnosować (w sensie pozytywnym), nabrałaśmy, że poroszane tu na zawsze. Nie mogliśmy więc pogodzić się z faktem, iż stolica polska i radziecka doprowadziły do powstania różnych grup grabiących miasto i niszczących jego zabytki i budowle historyczne i publiczne. Trudno to nazwać w/w wielkim wydarzeniem w historii miasta, ale one to właśnie programatycznie dają do tego, że skutki działalności tych grup odnoszą się przez kilka lat.

Ad. 3 - Ludność miasta w tym czasie składała się z ele-
mentów nieetycznych. Można tu było spotkać, poza
ludnością niemiecką i polską oraz rosyjską polskimi
i roduńskimi, również i ukraińskimi, litwinią, wiele
innych różnych narodów. Można też było natknąć się
na zakorzenione grupy „nowych Rosyj” oraz inne
„dekolazje” niemaladziesiątówce i mniejszościelle kogo, często
z bronią lub nożem w ręku. W tej sytuacji ludność
miasta, a szczególnie ta ~~która~~ części, której zdecydotsie
pracy i na zaprowadzaniu nowego porządku miasta
wyjaśniła ludzie waszki do życia i do... egzystencji.
Kwopiący ludność polska zajmowała najcięższe, wolne
mieszkaniowe miejsce się na górnym koniuszku
lub całym budynku i albo elle stworzyła wiele
skupisk a zarazem dla lepszego bezpieczeństwa. Tworzo-
wali w ten sposób skupiska ludności polskiej wejściami
wspomagającymi w różnych sytuacjach. W ramach tych
skupisk organizowano tu życie miasta, powstawały sklepy,
punkty usługowe, restauracje itp. Primo tego, że
ludność ta wyrobiła się z różnych środowisk społecz-
nych i z różnych regionów Polski oraz z różnych ego
i z tych „nowych Rosyj”, to Waszki mogły tymi metodami
wysiąlać się dobrze. Stanowiło ona teraz, jakby
nie było, jedna przedwojenną miejscowością, a różniła się jedynie
nawiązaniem i sposobem bycia. Te różnice dają się
zauważyc jawnie od dawna, w szczególności wśród
nowego polskiego.

Ad. 4 - Wydarzeń tych było sporo. Brali mi broniarskiego
przyjaciela na te sprawy. Mówiąc jednak sam fakty
przecież Berezina do Polski jako wydarzenie naj-
ważniejsze. Z tego miasta w okresie powojennym,
wedle „oddanie do wykazu...” lub budowa establiady
i cy pierszego stoczni w Stoczni Berezinskiej mówiąc
jako wydarzenie ważne dla miasta, poległy faktyczne
one o tym, że miasto żyje i rozwija się. Do wydarzeń
zastępujących te wydarzenia zatrzymać pozostałe
wyśnych murem, których tu nie było.

Ad. 5 - a) Naległa stanowiącą już pełniącą się potencjalność.
Zasadniczych różnic, zarówno, o których mówiono
temu w Ad 3, nie widać.

b) Tego mops odnosząc - Stocznia morskańców do
moego miasta jest jaka najbardziej przygrywają.
I różnicę ze znajomym i ciesząc się z przyjaźnią
brodawianym mieszkańcom miasta oznaczającą się
że mieli zgodzić tych nowicjów morskich
mieszkać gdzie indziej, jaka tylko w Berezinie.
To oznacza średnio!



Ziemia m. Krasina